



UNIwersytet Wrocławski

Instytut Historyczny

ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław, tel. (071) 37 52 541, fax (071) 343 65 42

Prof. dr. hab. Krzysztof Ruchniewicz

Wrocław, dn. 10.10.2016

Recenzja dorobku i rozprawy habilitacyjnej dr. Pierre-Frederica Webera pt. *Timor Teutonorum. Angst vor Deutschland seit 1945: eine europäische Emotion im Wandel* (Paderborn: Ferdinand Schöningh Verlag, 2015, ss. 285)

Uwagi wstępne

Dorobek naukowy dr. P.F. Webera jest pod wieloma względami wyjątkowy. Zamieszcza on wyniki swoich badań w czterech językach, po angielsku, francusku, niemiecku i polsku. Doktorat opublikowano po francusku, natomiast rozprawa habilitacyjna ukazała się po niemiecku. Samego habilitanta, choć pracuje on w Polsce, trudno zaliczyć do grona polskich naukowców. Biorąc to pod uwagę, ocena dorobku i rozprawy P.-F. Webera z punktu widzenia wkładu polskiej nauki do nauki światowej nie jest możliwa. Czy należy to jednak traktować jako jakiś problem? Jest to raczej przykład nowych, ożywczych tendencji w rozwoju środowiska naukowego w naszym kraju. Dorobek oraz rozprawa P.-H. Webera pokazują, że tematy polskie interesowały go zawsze i w swej karierze badacza poświęcił im (i poświęca nadal) wiele uwagi. Stale też swój warsztat i efekty badań konfrontuje z dokonaniem polskich naukowców. Kompetencje, które uzyskał, pozwoliły mu na prowadzenie studiów komparatystycznych, z wielu powodów bardzo istotnych w dziedzinie, którą habilitant się zajmuje. Jedno w wyzwaniach, przed którymi stanął, polegało na stworzeniu instrumentów badawczych, koniecznych w takich studiach. Przedłożona do oceny rozprawa habilitacyjna dowodzi, że ta część procesu badawczego w wykonaniu habilitanta okazała się bardzo owocna.

Ocena dorobku naukowego oraz dydaktyczno-organizacyjnego

Pierre-Frederic Weber urodził się w 1980 roku w St. Pölten (Austria). Jest obywatelem francuskim. Studiował na dwóch uczelniach, Katolickim Uniwersytecie w Angers oraz Sorbonie. Posiada dwa tytuły magistra. Pierwsza praca magisterska (z zakresu filologii germańskiej) – obroniona w 2002 roku w Angers – dotyczyła analizy powieści biograficznych Stefana Zweiga pod kątem ich hybrydowej narracji między fikcją literacką a historiografią. Natomiast druga (z zakresu historii) – obroniona w 2003 roku na Sorbonie – była poświęcona wizji historii Niemiec w dziełach historiograficznych Josepha Rovana.

Po obronie pracy magisterskiej na Sorbonie, Weber rozpoczął 2003 r. studia doktoranckie na tej samej uczelni. Jego opiekunem naukowym został znany historyk i politolog, prof. Henri Menudier. W 2006 r. Weber obronił rozprawę doktorską pt. „Le tringle RFA-RDA-Pologne (1961-1975): guerre froide et normalisation des rapports germano-polonais” (praca ta ukazała się drukiem w 2007 r. w wydawnictwie Editions Harmattan, wywołała spory oddźwięk, o czym świadczą wymienione w autoreferacie recenzje). W 2007 roku młody naukowiec znalazł zatrudnienie na Uniwersytecie Szczecińskim w Katedrze Filologii Romańskiej jako profesor wizytujący. Pracuje tam do dzisiaj.

To wymienienie głównych etapów rozwoju naukowego habilitanta pokazuje pewną prawidłowość. Weber pokonuje kolejne szczeble kariery naukowej w szybkim tempie. Między napisaniem jednej i drugiej pracy magisterskiej minął rok, na napisanie obszernej rozprawy doktorskiej (w druku liczy prawie 420 stron!) potrzebował jedynie trzech lat. Z punktu widzenia polskich doświadczeń w opiece nad doktorantami, napisanie tak dojrzałego studium w tak krótkim czasie z zakresu badań historycznych zasługuje na szczególne podkreślenie. Na napisanie

rozprawy habilitacyjnej potrzebował ok. 7 lat (w tym okresie zawarte jest przygotowanie rozprawy doktorskiej oraz habilitacyjnej do druku).

W okresie od uzyskania stopnia doktora do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego (2006-2015), doktorant opublikował dwie monografie, dwie monografie wieloautorskie współredagowane, 10 rozdziałów w monografiach, 13 artykułów w periodykach recenzowanych, 3 artykuły w tomach pokonferencyjnych. W jego dorobku są też tłumaczenia. Uczestniczył w wielu konferencjach w kraju i zagranicą (m.in. Kanadzie i Chinach). Wygłosił 32 referaty. W dorobku naukowym P.-F. Webera można wskazać kilka zakresów tematycznych. Dominują w nim opracowania historyczne, które są wynikiem pogłębionych kwerend archiwalnych. Autor nie stroni jednak przed podejściem interdyscyplinarnym. Poprzez liczne kontakty naukowe w ramach realizacji różnych projektów badawczych, uwzględnił w swoich pracach metody z zakresu badań politologicznych, socjologii historycznej, kulturoznawstwa i inne. Główne pola zainteresowań to:

- Dzieje Europy po 1945 w kontekście procesu normalizacji stosunków między państwowych, pojednania i pamięci zbiorowej, w szczególności:
 - Proces normalizacji stosunków polsko-niemieckich i niemiecko-francuskich w perspektywie porównawczej;
 - Relacje polsko-niemieckie w trójkącie Warszawa-Berlin-Bonn w latach 60. i pierwszej połowie lat 70. XX wieku;
 - Normalizacja stosunków między dwoma państwami niemieckimi a Czechosłowacją;
- Kultury pamięci i emocje zbiorowe; strach w stosunkach międzynarodowych, w szczególności:
 - Strach przed Niemcami w Europie od roku 1945;
- Problem przymusowych migracji w Europie Środkowo-Wschodniej po 1945 r.;

Ilość publikacji, częstotliwość ich ukazywania się dowodzą, że habilitant jest osoba bardzo aktywną. Jego prace drukowane są w renomowanych, punktowanych wydawnictwach w kraju i zagranicą. Wyniki swych badań prezentuje również na krajowych i międzynarodowych konferencjach. Jest autorem recenzji naukowych zamieszczanych w punktowanych czasopismach polskich i zagranicznych, jak "Przegląd Historyczny", "Polish Biographical Studies", "Nationalities Papers", "Vingtième Siècle" i „Comparativ” oraz w specjalistycznym serwisie internetowym H-Net/H-German. Zwrócenie uwagi na ten ostatni typ publikacji jest – moim zdaniem – bardzo ważne. Wprawdzie od kilku lat za wydrukowanie recenzji w Polsce nie otrzymuje się punktów, jednak brak doświadczenia w tym zakresie bez wątpienia rzutuje później na opiekę nad doktorantami czy pisanie opinii, ocen w postępowaniu kwalifikacyjnym. Dzięki uwzględnieniu czasopism wielojęzycznych, habilitant jest obecny w dyskursie naukowym tych krajów, a ze swymi uwagami, stanowiskiem wobec różnych kwestii dociera do dużej liczby czytelników.

W przeszłości habilitant uczestniczył w realizacji istotnego projektu badawczego. Jego efektem było wydanie jednego z tomów dokumentów dotyczących relacji polsko-enerdowskich. Podjął też starania o kontynuowanie prac edytorskich na temat relacji międzynarodowych, tym razem na przykładzie polsko-francuskim. Należy wyrazić żal, że złożony do konkursu NPRH wniosek na sfinansowanie projektu pt. "Z archiwów Quai d'Orsay. Polska w oczach dyplomacji francuskiej 1945-1989. Wybór źródeł", nie zyskał akceptacji grona oceniającego.

Dorobek naukowy habilitanta oceniam pozytywnie. W swoich pracach podejmował wielokrotnie trudne tematy. Często jego badania miały charakter pionierski. Monografia poświęcona relacjom polsko-niemieckim od początku lat 60. do połowy lat 70. XX wieku w trójkącie Warszawa-Berlin(Wschodni)-Bonn wypełniła lukę istniejącą w badaniach nad tą problematyką. Do obiegu naukowego habilitant wprowadził nowe źródła i szereg ustaleń. Mimo iż jego książka ukazała się kilka lat

temu, nic nie straciła na aktualności. Warto byłoby rozważyć jej przetłumaczenie na język polski.

Należy podkreślić ważną cechę, która wyróżnia studia prowadzone przez habilitanta. Podchodzi on z dużą uwagą do podstawy metodologicznej swych studiów, co przez historyków, zwłaszcza historyków historii najnowszej jest często pomijane lub uwzględniane w sposób dość powierzchowny. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że habilitant znajduje w poszukiwaniu ciekawych rozwiązań metodologicznych dużą satysfakcję, często na tym polu eksperymentuje. Warunkiem, by ten wysiłek był owocny, stało się świetne opanowanie warsztatu historyka, ale także uwzględnienie dokonań innych dyscyplin. To solidne przygotowanie metodologiczne przyniosło dobre efekty, tak w rozprawie doktorskiej, jak też – o czym poniżej – w rozprawie habilitacyjnej. Należy podkreślić, że habilitant swobodnie porusza się w nauce europejskiej, systematycznie śledzi bieżące trendy i wyzwania. Z pewnością pomocna w tym jest znajomość kilku języków obcych.

Po podjęciu pracy w Katedrze Filozofii Romańskiej Uniwersytetu Szczecińskiego habilitantowi powierzono zajęcia dydaktyczne na I i II stopniu studiów. Prowadził m.in. wykłady z historii kultury francuskiej. W latach 2012-2013 miał wykład monograficzny w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych tej samej uczelni na temat historii Francji. Sprawował opiekę również nad pracami licencjackimi i magisterskimi. Wypromował kilkunastu licencjatów i jednego magistra (na prośbę Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych USz). Prowadził także dwa seminaria po angielsku w ramach szkoły letniej dla doktorantów: w 2012: „1th ‚Go East‘ Sommer School: Memory Cultures in Central Europe. Poland and Czech Republic –Prague / Szczecin” oraz 2013: "2nd ‚Go East‘ Summer School: Border Regions in East Central Europe. Poland and Czech Republic – Prague/Szczecin". Od ośmiu lat pełni funkcję opiekuna studentów lub /

i koordynatora egzaminów. Był członkiem komisji rekrutacyjnej ds. wyjazdów w ramach programu ERASMUS. Habilitant jest członkiem dwóch rad naukowych, Komisji Akademii i Miejsca Pamięci Fundacji „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego oraz Stowarzyszenia Akademia Kulice (pełni funkcję wiceprezesa). Dorobek dydaktyczny i organizacyjny nie budzi zastrzeżeń. Jest zróżnicowany i wskazuje na zaangażowanie w różne zadania – nie tylko związane z prowadzeniem badań – stawiane przed uczonymi. Na podkreślenie zasługują – poza typowymi zajęciami wynikającymi z miejsca zatrudnienia – zajęcia dodatkowe w Instytucie Historycznym i Stosunków Międzynarodowych USz oraz czynny udział w szkołach letnich. Ten ostatni z wymienionych typów kształcenia jest często nie doceniany, a wymaga on od uczestniczących w nim wykładowców znacznego przygotowania, tak merytorycznego, jak i językowego.

Ocena rozprawy habilitacyjnej

Rozprawa habilitacyjna pt. *Timor Teutonorum. Angst vor Deutschland seit 1945: eine europäische Emotion im Wandel* bardzo dobrze się wpisuje w obecnie prowadzone w nauce światowej debaty. Już na początku należy zaznaczyć, że w przypadku tej rozprawy nie chodzi o kolejne studium poświęcone relacjom polsko-niemieckim czy niemiecko-francuskim. Autor, o czym poniżej, wybrał całkiem inny sposób podejścia. Jest to temat interesujący naukowo, ale także ważny i aktualny politycznie.

Przekonać nas o tym może choćby esej niemieckiego ministra spraw zagranicznych, Franka-Waltera Steinmeiera, który ukazał się w 70. rocznicę historycznego przemówienia byłego premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla w Zurychu w 1946 r. Jednym z tematów podjętych w tym tekście przez niemieckiego polityka była potencjalna hegemonia Niemiec w UE i obawy części państw europejskich z tym związane.

Zagadnienie, jakim zajął się habilitant, nie jest więc tylko tematem historycznym, lecz problemem, z który wpływa na dzisiejsze relacje polityczne. Monografię habilitanta uznać należy za pionierską. Oczywiście rola strachu w kulturze zachodnioeuropejskiej była już podejmowana przez różnych badaczy. Przykładowo warto wspomnieć o klasycznym opracowaniu Jeana Delumeau, które dotyczy Europy Zachodniej w XIV-XVIII wieku. Temat ten był w następnych latach rozwijany przez innych badaczy. Konkretyzowano także zestaw instrumentów badawczych.

Habilitant miał zatem do czego nawiązać i co prześledzić, formułując własne metody rozwiązania problemu naukowego związanego z miejscem emocji w zachowaniach społecznych. Rozprawę habilitanta można zaliczyć do opracowań z zakresu historii, socjologii historycznej oraz kulturoznawstwa. Podstawą źródłową pracy są materiały archiwalne oraz opracowania. Autor korzystał z archiwów polskich i niemieckich (w przypadku tych ostatnich uwzględnił także spuściznę po byłej NRD). Nie wyjaśnia jednak, dlaczego w tym zestawie nie ma archiwów francuskich. Podział na opublikowane źródła oraz literaturę prymarną nie bardzo przekonuje. Tu należałoby się zastanowić nad wprowadzeniem bardziej wyrazistego podziału. Wykaz opracowań wykorzystanych w pracy obejmuje dziesiątki pozycji podanych na 11 stronach. Uwzględniono w tym wykazie literaturę międzynarodową. Z polskich opracowań warto może było uwzględnić publikacje Włodzimierza Borodzieja, Edmunda Dmitrowa, Krzysztofa Malinowskiego, Krzysztofa Ruchniewicza, Douglas'a Selvage'a, Anny Wolff-Powęskiej i Wojciecha Wrzesińskiego i innych. Każdy z tych autorów zajmował się relacjami polsko-niemieckimi i rolą i znaczeniem obaw / strachu przed zachodnim sąsiadem (problem stereotypów i uprzedzeń polsko-niemieckich). Niezależnie od tych braków, podstawę źródłową oraz zestaw literatury należy potraktować jako wystarczające.

Rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym, „Emocje”, autor wyjaśnia podstawowe pojęcia, przedstawia w sposób szczegółowy metody badawcze. Drugi rozdział, „Strach”, poświęcił refleksji nad głównymi pojęciami związanymi – jego zdaniem – z tym rodzajem odczuć, jak bezpieczeństwo, przestrzeń i czas. Dużo miejsca poświęcił na scharakteryzowanie strachu i jego funkcjonowaniu w Europie po 1945 r. Trzy następne rozdziały stanowią podstawową część pracy, które habilitant wspólnie nazwał: „Strach przed Niemcami”. W rozdziale trzecim zajął się typologią, w czwartym topografią, a w piątym reżymami czasowymi.

W przypadku typologii scharakteryzowano stosunek Niemiec do ich sąsiadów, Polski i Francji, pod kątem całej gamy problemów, od sporu o granice po sprawy gospodarcze i kulturalne. Ważną konstatacją w tej części pracy było stwierdzenie, że strach odczuwany w PRL wpływał nie tylko na stosunek do RFN, lecz także – choć w mniejszym stopniu – NRD. Wielokrotnie strach przed Niemcami wykorzystywano w polityce wewnętrznej. Było to przede wszystkim widoczne w krajach za „żelazną kurtyną”, w Europie Zachodniej – w związku z procesem integracji tej części Starego Kontynentu i intensywnych kontaktów na różnych płaszczyznach – był on prawie niezauważalny.

W przypadku topografii habilitanta interesował wymiar geograficzny strachu w Europie. Uwagę czytelnika przyciąga zwłaszcza podrozdział poświęcony kartografii strachu. Przedmiotem analizy autor uczynił kilka krajów europejskich, zaproponował kryteria takie jak „doświadczenie strachu”, „różnice Wschód-Zachód”, „asymetrie”, „wspólnota losu” czy „sąsiedztwo”. Na tej podstawie stworzył ciekawą mapę Europy. Wyróżnić należy także rozważania nie związane bezpośrednio z geografiami, lecz stanowiące, jak określił to habilitant, „komunikacyjne aspekty terytorializacji strachu”. Szczególną uwagę poświęcił

komunikowaniu się między kulturami uczuciowymi, a także wykształceniu się transnarodowych wspólnot uczuciowych.

W przypadku kategorii czas habilitanta interesowały trwałe czynniki przedłużające działanie strachu przed Niemcami, elementy umożliwiające jego wygaszenie (np. poprzez wspieranie procesu pojednania czy odzyskiwania zaufania społeczności międzynarodowej) oraz warunki ponownego pojawienia się takiej emocji. W sposób przekonujący ilustruje ten ostatni aspekt, skupiając się na wydarzeniach 1989 r. i obawach części państw europejskich przed jednoczącymi się Niemcami. Ten rozdział zamyka krótki przegląd dokonań filmowych pod kątem przekazywanych obrazów Niemiec.

Ostatni rozdział rozprawy, „Niemcy i strach” poświęcony jest reakcjom samych Niemiec na strach przed nimi, na „strach przed strachem”. Można go było przede wszystkim obserwować w krytycznym podejściu do własnej przeszłości. Rozważania autora w pełni znajdują tu potwierdzenie, także we współczesnej europejskiej polityce Niemiec. W przytoczonym eseju niemiecki minister spraw zagranicznych podkreślał, że jego kraj jest zainteresowany aktywnym uczestnictwem w rozwiązywaniu palących problemów europejskich i globalnych, gdyż do tego zobowiązuje przede wszystkim jego przeszłość.

„Nauki, jakie wyciągnęliśmy z historii – mówił minister F.-W. Steinmeier –, tworzą fundament naszych wartości, ale także zastosowania naszych instrumentów polityki zagranicznej”.

Dostrzeżenie i zrozumienie strachu innych przed Niemcami stało się więc podstawą ich politycznego działania nie w kierunku wykorzystywania tych obaw, a ich osłabiania i eliminowania.

Monografia P. F. Webera stanowi ważny głos we współczesnej debacie. Nie byłoby go jednak bez skrupulatnego postępowania badawczego. Wykazuje to doskonale związek praktyczny, jaki może istnieć między życiem społecznym w różnych przejawach, a pracą naukowców. Książka Webera pozwala zrozumieć historyczne przyczyny strachu przed Niemcami i możliwości jego usunięcia. Uwzględnienie wrażliwości różnych państw europejskich zasługuje na szczególne podkreślenie, bo umieszcza przypadek polski w szerokim kontekście. Książka z pewnością powinna być – choćby ze względu na swoją aktualność i nowatorskość rozwiązań metodologicznych – szybko udostępniona polskiemu czytelnikowi.

Konkluzje

Dorobek naukowy oraz dydaktyczno-organizacyjny habilitanta oceniam pozytywnie. Dr Pierre-Frederic Weber nie boi się podejmowania trudnych tematów z dziejów najnowszych. Szuka uzasadnienia dla swoich tez w zestawach źródeł, które wielokrotnie udostępnia po raz pierwszy. Na szczególne podkreślenie zasługują jego zainteresowania metodologiczne i wykorzystanie dokonań innych dyscyplin w badaniach historycznych (interdyscyplinarność). Z powodzeniem stosuje swą wiedzę na zajęciach dydaktycznych i przy opracowaniu nowych projektów badawczych. Jest znanym i cenionym badaczem, który chętnie jest zapraszany na konferencje w kraju i zagranicą. Jego rozprawa habilitacyjna stanowi ważny krok do poznania roli i znaczenia emocji w stosunkach międzynarodowych, a polsko-niemieckich w szczególności. Należy mieć nadzieję, że prowadzone dotąd badania habilitant będzie kontynuować w przyszłości, poszerzając swą analizę o inne państwa europejskie i/lub pozaeuropejskie.

Wniosuję o dopuszczenie dr. Pierre'a-Frederica Webera do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.



prof. dr hab. Krzysztof Ruchniawicz

D Y R E K T O R
CSNE Im. W. Brandla